

Wstęp

Powiedzieć, że Ferdinand de Saussure ufundował nowe myślenie o języku i zrewolucjonizował tym samym lingwistykę, to mało. Stwierdzić, że projektowana przez niego semiologia stała się – ujmując rzecz schematycznie – jednym z dwóch, obok doktryny Charlesa S. Peirce’a, fundamentów dwudziestowiecznej myśli semiotycznej, to banalne. Wspomnieć wreszcie, że miała (i wciąż ma) niemały wpływ na całą humanistykę dwudziestego i dwudziestego pierwszego stulecia, to oczywistość. W sto lat od pierwszej publikacji *Kursu językoznawstwa ogólnego* de Saussure’a można odnieść wrażenie, że powiedziano o nim już wszystko. Oddając w ręce Czytelników niniejszy tom, chcemy przekonać, że wiele kwestii wymaga jednak wciąż wyjaśnienia, wiele pytań trzeba jeszcze postawić i wiele popularnych tez podać w wątpliwość.

Struktura monografii oparta jest na trójpodziale: pierwszą część stanowią teksty poświęcone teorii semiologicznej de Saussure’a, na dział drugi składają się artykuły dotyczące kwestii językoznawczych i literaturoznawczych, w tym także problemów translacyjnych: przekładu terminów i pojęć pochodzących z *Kursu* na inne języki naturalne. Ostatnia część gromadzi szkice Autorów podejmujących próbę zestawienia myśli lingwisty ze stanowiskami filozofów, antropologów czy socjologów, tym samym wpisując ją w szerszy kontekst, a także szkice prezentujące możliwość aplikacji koncepcji de Saussure’a (i nią inspirowanych) do rzeczywistości kulturowej, pozajęzykowej. Tak zakreślona problematyka pozwala na nowe spojrzenie na spuściznę Ferdinanda de Saussure’a, nie jest ono jednakże wszechogarniające. Jak wspomniano, wiele pytań pozostaje jeszcze bez odpowiedzi, wiele tajemnic czeka na wyjaśnienie.

Jak powszechnie wiadomo, *Kurs językoznawstwa ogólnego* nie jest dziełem de Saussure’a, lecz został napisany przez jego uczniów na podstawie zbioru notatek z głoszonych przez badacza wykładów. Fakt ten nie jest bez znaczenia, o czym zresztą wielokrotnie Autorzy tworzących tom tekstów przypominają. Wpływ na recepcję *Kursu* mają, na co wskazują między innymi Zdzisław Wąsik i Iwona Piechnik, przede wszystkim przekłady na inne języki, a także rozmaici interpretatorzy, którzy nierzadko zniekształcają oryginalną myśl semiologa. Wiele problemów doczekało się rozjaśnienia wraz z odnalezieniem w 1996 roku notatek de Saussure’a; ich przekład na język polski opublikowany pod tytułem *Szkice z językoznawstwa ogólnego* zawdzięczamy Magdalenie Danielewiczowej, której tekst otwiera niniejszą monografię.

Doktryna de Saussure'a, zarówno ta zapośredniczona przez *Kurs*, jak i ta znana ze *Szkiców*, wymaga osobnego omówienia, które znajdujemy w artykułach składających się na pierwszą część tomu. Poczynając od kanonicznego już zagadnienia budowy znaku i jego natury – problem ten poruszają Wojciech Kalaga, Zbigniew Kloch, Anna Skubaczewska-Pniewska, Katarzyna Machtyl – poprzez próbę odkrycia „tajemnicy” de Saussure'a w kontekście recepcji jego myśli podjętą przez Annę Grzegorzczuk, na rozpoznaniu w teorii semiologa fundamentów innej wielkiej koncepcji, a mianowicie tej wypracowanej przez semiotykę tartuską, co jest przedmiotem tekstu Bogusława Żyłki. Lektura pism de Saussure'a przynosi ze sobą konieczność podjęcia tematów *stricte* językoznawczych, co odnajdujemy w artykułach Agnieszki K. Kaliskiej, Anny Pietrygi i Artura Stęplewskiego, a także – zmieniając perspektywę, ale wciąż pozostając w kręgu zagadnień językowych – tematów literaturoznawczych, podjętych przez Adama Dziadka, Pawła Grafa i Tomasza Nakonecznego.

Prawdopodobnie ogólnoswiatowe środowisko semiotyczne i semiologiczne nie uczciłoby jubileuszu ukazania się *Kursu*, gdyby nie wpływ, niemożliwy do przecenienia, jaki wywarła myśl de Saussure'a na całą późniejszą refleksję humanistyczną. Od, co bez wątpienia najistotniejsze i zarazem najbardziej oczywiste, późniejszej semiologii i semiotyki, poprzez filozofię, antropologię i socjologię. O fenomenologicznych inspiracjach piszą Maria Gołębiewska i Jan Kajfosz, a o paralelizmach antropologicznych, psychoanalitycznych i kształtowaniu późniejszej semiologii traktują teksty Macieja Falskiego i Agaty Firlej. Agnieszka Doda-Wyszyńska i Piotr Fabiś dokonują zestawienia myśli genewczyka ze współczesną filozofią i socjologią. Magdalena I. Sacha i Aneta Derkowska z kolei wykazują, w jaki sposób można inspirowane semiologią de Saussure'a koncepcje zaaplikować do opisu i analizy praktyk muzealnych z jednej strony i dzieła operowego z drugiej. Powyższy wykaz zagadnień nie jest przy tym rozłączny, niejednokrotnie przecież prezentowana tu problematyka jest wysoce złożona i wymaga uwzględnienia więcej niż jednego punktu widzenia.

Na oddawany w ręce Czytelników tom *Kurs na Ferdinanda de Saussure'a* składają się teksty, których podstawą były referaty zaprezentowane podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej pod tym samym tytułem 18-19 maja 2016 roku w Poznaniu. Konferencja została zorganizowana przez Zakład Semiotyki Kultury Instytutu Kulturoznawstwa UAM jako kolejna w konstytuującym się cyklu przedsięwzięć naukowych poświęconych wybitnym przedstawicielom myśli semiotycznej: w 2014 roku przedmiotem dyskusji była myśl Charlesa S. Peirce'a (w stulecie śmierci), w 2015 – Rolanda Barthes'a (w stulecie urodzin). Tym razem, z okazji stulecia ukazania się drukiem kanonicznego *Kursu językoznawstwa ogólnego*, pragniemy uczcić pamięć de Saussure'a.

Trwałym efektem obu poprzednich wydarzeń są publikacje naukowe gromadzące teksty wybitnych przedstawicieli dyscypliny. Również niniejszy tom może poszczycić się szkicami znakomitych Autorów, którzy przyjęli nasze zaproszenie na konferencję, a następnie do publikacji, co ogromnie nas cieszy i za co dziękujemy.

* * *

Un fondateur énigmatique – tak tytułuje wprowadzenie do swej książeczki *Saussure au futur* François Rastier¹. Uważa on, że odnaleziony manuskrypt semiologa paradoksalnie czyni z de Saussure’a autora dwudziestego pierwszego wieku, ponieważ przekracza on krytykę wymierzoną w *Kurs językoznawstwa ogólnego* przez poststrukturalistów i dekonstrukcjonistów. Przekraczając zaś tę krytykę, dzieło jednoczy metodologicznie wiele dyscyplin humanistycznych i staje się dla nich „projektem federalnym”. Intelktualna walka o prawidłowe odczytanie koncepcji de Saussure’a trwa i wzbudza wiele emocji. Jesteśmy przekonane, że warto ją podejmować. Relektura spuścizny Szwajcara spowodowana odnalezieniem jego manuskryptu *De l’essence double du langage* jedynie lekko odsłania tajemniczego założyciela semiotyki. De Saussure „oficjalny” – akademicki, odczytany z *Kursu językoznawstwa ogólnego*, w opinii wielu badaczy diametralnie odbiega od tego odkrytego w *De l’essence...*, co sugerować ma, że był on raczej pomysłodawcą semiologii, a nie twórcą jej koncepcji; że jego gest założycielski ma postać raczej aluzyjną, inicjacyjną niż opisaną i wyartykułowaną; jednakże był pomysłodawcą genialnym i niedocenionym zarazem². Znając dzieje recepcji dzieła de Saussure’a, od apologii strukturalistycznej (Jakobson, Hjelmslev, Lévi-Strauss, Greimas) po poststrukturalistyczną krytykę, możemy przyjąć, że badacz ten, „odnaleziony” w naszym *Kursie na Ferdinanda de Saussure’a* zarówno przez Autorów, jak i przez Czytelników, okaże się tyleż tajemniczy, co już w pewnym stopniu „odkryty”.

Redaktorki tomu

¹ F. Rastier, *Saussure au futur*, Les Belles Lettres, Compiègne 2015, s. 11.

² Tamże, s. 11-12.